25 gr. 25 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 2 szpaltach (szerokość szpalty 45 mm) po 72 grosze. Dla poszukujących pracy po 20 groszy. „Marginesowe“ po złotych 3.— za 1 mm w 1 szpalcie (szerokość szpalty 45 mm).

Rok VI. | Nr. 7.

Kraków, wtorek 11 stycznia 1944

Nie zamówione przez Redakcję rękopisy, będą zwracane autorom jedynie przy dołączaniu porta zwrotnego. Prenumerata miesięczna 6.— Zł z odnoszeniem do domu 6.50 Zł. W Rzeszy z dopłatą porta 7.50 Zł. W Gen. Gub. tylko prenumerata przez urzędy pocztowe. Konto czekowe: Warszawa 658.

Machinacje aljantów polskimi obszarami.

Szczyt marzeń Kremla: „Czerwony rząd polski w Warszawie“.

(tp) **Genewa**, 10 stycznia. **Dzienniki angielskie i amerykańskie w dalszym ciągu czynią wysiłki, celem wmówienia emigracji polskiej, iż byłoby najlepszem wykazanie „ustępliwości“ wobec Sowietów. Z zrozumiałych powodów dzienniki te powstrzymują się z konkretnem wyszczególnieniem, jak daleko ma iść ta „ustępliwość“. Z doniesień londyńskiego korespondenta „Neue Züricher Zeitung“ można się jednak obecnie dowiedzieć, co myśli się o tem w londyńskich kołach politycznych.**

Korespondent pisze: „W Londynie poważnie obawiają się, że **celem bolszewików jest Warszawa, aby tam usadowić jakiś polski przeciw-rząd“.** Aluzja ta nie oznacza naturalnie nic innego, jak tylko to, że w Londynie liczą się (i pogodzono się z tem), iż

Kreml ustanowi w Warszawie taki rząd, jaki mu będzie odpowiadał.

Jak będzie wyglądał taki rząd, na to szkoda tracić słów.

Korespondent londyński dziennika szwajcarskiego **„Basler Nachrichten“** opisuje atmosferę, jaka panuje w stolicy Anglji w sprawie Polski.

Pisze on: „Jeżeli komunistyczny **„Daily Worker“** w nienawistnej formie przy każdej sposobności obrzuca obelgami i oszczerstwami polski rząd emigracyjny, posługując się przytem najbardziej fantastycznemi argumentami, to ostatecznie jest to zrozumiałe, skoro weźmie się pod uwagę, że redakcja „Daily Worker“ identyfikuje swoje zapatrywania bez najmniejszych zastrzeżeń z zapatrywaniami Moskwy.

Bardziej jednak zdumiewającym jest fakt, że organ Labour Party „Daily Herald“, który pozatem zwyczajnie ostro dystansuje się od ideałów komunistycznych, w tej sprawie wykazuje zgodną opinję z komunistami.

Podobną politykę uprawia od szeregu miesięcy lewicowo-liberalny **„News Chronicle“**, którego redaktor dla spraw polityki zagranicznej Cummings jest **nastawiony niezwykle prorosyjsko** i który poprostu przydzieliłby Sowietom wszystko, czegoby tylko zażądali“.

Korespondent dziennika bazylejskiego opisuje zkolei następującą scenę:

„We wtorek nawiązałem rozmowę z przedstawicielem pewnego dziennika londyńskiego, która zaczęła się od tego, że dotyczący dziennikarz zadał mi takie pytanie:

Czy pan także spodziewa się, że ci nieprzyjemni Polacy będą teraz znowu robili trudności?

Rozmowa przeciągnęła się przez dłuższą chwilę i była z tego powodu interesującą, ponieważ dowiedziałem się z niej, iż **mój rozmówca nie miał wogóle najmniejszego pojęcia o losie Polski.** Nie wiedział on nic o układzie ryskim, wkroczenie Rosjan w roku 1939 uważał za strategiczną konieczność, o deportowaniu Polaków do Związku Sowieckiego nigdy nie słyszał, jednem słowem wmawiał mi nieprawdopodobne bzdury, nie wiedząc wogóle, o czem mówi.

Nie miał on dokładnego pojęcia o tem, co się działo w republikach bałtyckich, a o tem, że z temi państwami istniały pakty nieagresji, wogóle nie słyszał.

Po niecałej godzinie rozmowy był czerwony, jak burak i powiedział: „To prawda, może pan ma słuszność“.

Rozmowę swą zakończył uwagą: „Z tego punktu widzenia nie rozpatrywałem jeszcze tej sprawy, ale zdaje się, jest coś na tem“.

Na **temat zagadnienia polsko-sowieckiego** oświadczają amerykańskie koła rządowe — według własnego doniesienia dziennika **„Svenska Dagbladet“** z Nowego Jorku — że nie należy się obawiać, aby zagadnienie to spowodowało jakiekowiek zaburzenie w polityce międzyaljanckiej.

Ani Anglja, ani Stany Zjednoczone nie wypowiedziałyby Związkowi Sowieckiemu wojny, w razie gdyby Polacy zażądali zwrotu swych przedwojennych granic wschodnich.

Z tego powodu te narody, któreby obstawały przy przywróceniu terytorjum polskiego, będą miały do czynienia ze Związkiem Sowieckim wyłącznie same. **„Stockholms Tidningen“** donosi, że koła dyplomatyczne w Waszyngtonie oświadczyły, że zachowanie się Rosji nie można inaczej tłumaczyć, jak tylko, że zamierza ona zatrzymać Łotwę, Litwę, Estonję, wschodnią Polskę, Besarabję i północną Bukowinę.

W związku z planami moskiewskiemi i londyńskiemi odnośnie do obszarów polskich, zauważa dziennik **„Courier de Geneve“** w artykule redakcyjnym, że

w Związku Sowieckim utworzył się „komitet polskich patrjotów“.

Komitet ten wysunął program, w razie realizacji którego „silna i niepodległa Polska“ uzyskałaby rozpaczliwe podobieństwo do jakiejś republiki sowieckiej.

Założymy się — pisze dziennik — że ten komitet wkrótce zażądałby „spontanicznie“ z plebiscytem lub bez, pod kontrolą bolszewickiej „armji oswobodzicieli“ swego wcielenia do Związku Sowieckiego. — **Przecież precedens krajów bałtyckich wykazuje, jak w Moskwie umie się stwarzać pomyślne warunki dla przystąpienia jakiegoś poprzednio rozbrojonego wojskowo kraju do „wielkiej rodziny narodów sowieckich“.**

Według doniesienia Reutera, w kołach sowieckich w Londynie, nazwano w niedzielę rano wiadomość o **propozycjach sowieckich w sprawie kompromisowego uregulowania sprawy granic z Polską**, jako **„czysty nonsens“.** W kołach polskich — jak słychać dalej — nic nie wiedzą o takiej propozycji.

Zbratanie się aljantów z Sowietami.

Genewa, 10 stycznia. **Ostry komentarz moskiewskiej „Prawdy“, odzwierciedlający urzędową opinję Kremla, w odpowiedzi na artykuł Wendella Willkie'go, omawiający w „New York Times“ w krytycznym tonie roszczenia sowieckie na terenie Europy, wzbudza wciąż jeszcze zarówno w Waszyngtonie, jak i w Londynie, przykrą sensację.**

Jakkolwiek Anglja i Stany Zjednoczone musiały już oddawna zdać sobie sprawę z tego, że Stalin, wykorzystując swoją silną pozycję polityczną wobec swych sojuszników wojennych, będzie nastawał na wypełnienie swych pretensyj europejskich w wypadku ewentualnego zwycięstwa koalicji anglo-amerykańsko-sowieckiej, to jednak **nagły alarm „Prawdy“, że mocarstwa anglo-amerykańskie powinny trzymać zdaleka ręce od granicy Polski, wzbudził przestrach wśród opinji publicznej w Anglji i Stanach Zjednoczonych.**

Hull i Eden muszą zrozumieć, że jakakolwiek próba załagodzenia konfliktu polsko-sowieckiego i ukształtowania zagadnienia wschodniej granicy na korzyść Polski musi rozbić się o uparty sprzeciw Moskwy w kierunku uporządkowania stosunków powojennych w Europie, inaczej niż pod znakiem sowieckim.

Jeżeli Vernon Bartlett doradza w londyńskim „News Chronicle“ polskiemu komitetowi emigracyjnemu w Londynie nawiązanie dobrych stosunków ze Związkiem Sowieckim, ponieważ nie istnieje inne rozwiązanie dla Polaków, to temsamem potwierdza on kapitulację mocarstw anglo-amerykańskich wobec roszczeń sowieckich i stara się odroczyć sporną kwestję polską.

Właśnie Anglja chce w ten sposób pokierować sprawą, aby zamaskować fakt oddania Polaków na ofiarę Związku Sowieckiego. Wobec wymuszonego przez Stalina podporządkowania się Londynu i Waszyngtonu sowieckiemu punktowi widzenia, wydaje się, iż zagadnienie polskiej granicy stało się obecnie tematem absolutnie nieaktualnym.

Wprawdzie „New York Times“ komentuje artykuł „Prawdy“ jako „niefortunny wstęp do rozwiązania zagadnienia wschodnio-europejskiego“, to jednak równocześnie pospiesznie dodaje, że w każdym wypadku Stany Zjednoczone będą kontynuowały walkę po stronie Związku Sowieckiego, ponieważ „niema dosłownie ani jednej kwestji, którąby mogła odłączyć Amerykanów od Sowietów“.

Frazesy zamiast czynów.

Genewa, 10 stycznia. Angielskie czasopismo „Sphere“ zajmuje się jeszcze raz konferencją w Teheranie i stwierdza bez osłonek, że cały hałas konferencyjny nie był ostatecznie niczem innem, jak tylko wielkim bluffem.

Porozumienia się między aljantami, tak twierdzi „Sphere“, są wprawdzie ważne i potrzebne, ale w tej wojnie jedna konferencja „ściągała drugą“. Gdyby narodowi socjaliści niemieccy byli królikami, tak snuje dalej angielskie pismo, to musieliby po tych wszystkich konferencjach z ich groźbami i frazesami przemienić się obecnie w zahypnotyzowanych królików. Zamiast tego, zamieniło się w rezultacie tych wielu konferencyj, zbyt wielu ludzi po stronie aljantów w zadowolonych ze siebie żółwiów. Zazwyczaj oszołomienie radosne następuje po zwycięstwie, obecnie jednak zdaje się, że ludzie wolą się oszałamiać radością w nadziei zwycięstwa.

Należy się spodziewać, tak kończy „Sphere“ swoje ironiczne i złośliwe uwagi, że już obecnie Churchill i Roosevelt pozostaną wreszcie w domu, gdzie są znacznie potrzebniejsi dla dokonania czynów. Należałoby — tak radził „Sphere“ — przed wielkiemi głowaczami nad Tamizą i Białym Domem roztoczyć magiczny dywan aż do czasu, kiedy czyny dostatecznie postąpią naprzód i nowa konferencja okaże się potrzebną.

Tajemnica niemieckiego odwetu niepokoi Anglję.

Sztokholm, 10 stycznia. Niepewność dnia ani godziny niemieckiego odwetu — jak donoszą ze stron neutralnych sprawozdawców — szarpie coraz więcej nerwy angielskiej ludności.

Ze strony urzędowej wskazuje się ciągle na możliwość niemieckiego odwetu. Kwestja niemieckiej „tajnej broni“ zajmuje coraz więcej miejsca w pismach i radjowych rozważaniach. W londyńskiem radju oświadczył we wtorek komentator radjowy Brent Wood:

„Nie wiem, czy Niemcy posiadają tajną broń, ale wiem to, że Niemcy są ogromnie silni i nie myślą oni wcale o tem, aby złożyć broń, jak długo posiadają widoki rozbicia znajdującego się w ich zasięgu nieprzyjaciela. Powiadam: w obrębie zasięgu, to jest najwięcej uderzającym w oczy punktem, gdy oznacza to Anglję.

W obecnej chwili nie są zbyt ciężkie ataki niemieckiego lotnictwa na Londyn i południową Anglję, natomiast należy słusznie przyjąć, że najpóźniej z chwilą utworzenia drugiego frontu rozwiną się one z wielką gwałtownością“.

W jednem ze szwajcarskich doniesień z Londynu piszą:

„Zajmujące obecnie w bardzo obszernej mierze rozpatrywania w sprawie niemieckiej broni tajnej i niemieckiego odwetu — już teraz nie są lekko traktowane przez naród angielski. Poznają oni, że wojna w decydującym okresie ukształtuje się prawdopodobnie dla Anglji daleko krwawiej a nawet jest możliwe, że przybierze dotychczas nieprzewidziane, okropne formy.

Rumuńska księżniczka u marszałka Petaina.

Vichy, 10 stycznia. Prezeska narodowego zjednoczenia rumuńskich kobiet, księżniczka Cantucuzene, przyjęta została w czasie dwudniowego pobytu w Vichy przez naczelnika państwa marszałka Petaina.

Po zwiedzeniu francuskich urządzeń Czerwonego Krzyża, udała się księżniczka do Paryża, gdzie przyjmował ją prezydent ministrów Laval.

Bankructwo polityczne Badoglia.

Rzym, 10 stycznia. Radjo Bari, pozostające pod kontrolą anglo-amerykańską, dało do zrozumienia, że rząd Badoglia ustąpi w dniu 28 stycznia.

W tym dniu odbędzie się kongres wszelkich partyj przeciw-faszystowskich w Bari, i jest rzeczą prawdopodobną, że kongres ten uchwali ustąpienie.

*

Sytuacja włoskiej kliki królewskiej, przebywającej poza linjami anglo-amerykańskiemi, staje się z każdym dniem coraz bardziej nie do utrzymania, oświadcza specjalny sprawozdawca „Timesa“ w południowych Włoszech w swym opisie sytuacyjnym z głównej kwatery Badoglia. Po upływie 4-ch miesięcy od kapitulacji włoskiej, Wiktor Emanuel — jak stwierdza korespondent — nie rozporządza nawet najdrobniejszym atomem poparcia ze strony narodu. Autorytet króla oraz Badoglia są jedynie pojęciami fikcyjnemi, uzależnionemi w zupełności od uznania i oręża anglo-amerykańskiego. O czynnej działalności „władz rządowych“ Badoglia nie może być wogóle mowy. Świadczy o tem fakt, że na Sycylji i Sardynji zarządzenia Badoglia są zupełnie ignorowane.

Komuniści zamordowali duchownego.

Paryż, 10 stycznia. Włoski duchowny Torricele, wydawca gazety dla włoskich katolików we Francji „Il Corriere“, został w jego własnem mieszkaniu zamordowany przez dwóch komunistów. Obaj mordercy zdołali umknąć na rowerach. Torricelle był tajnym podkomorzym papieża.

Pracownia watykańska przed podjęciem pracy.

Rzym, 10 stycznia. Warsztat dla prac mozaikowych Watykanu, który został przy bombardowaniu przez anglo-amerykańskie samoloty zniszczony, odrestaurowano już do tego stopnia, że mogła być, jakkolwiek w ograniczonych rozmiarach, podjęta na nowo praca. Powstały jednak częściowo szkody nie do powetowania. Zniszczono wiele ton kamieni mozaikowych, oraz 600 rozmaitych farb, których już nie można sporządzić, gdyż zaginęła tajemnica ich wyrobu. W ostatnich czasach warsztat zajmował się reprodukcją obrazów sławnych malarzy, które potem rozchodziły się po całym świecie dla zdobnictwa kościołów.

Rząd Bose'go w Burmie.

Tokio, 10 stycznia. Agencja „Domei“ donosi, że przeniesienie się prowizorycznego indyjskiego rządu narodowego z Szonan do Burmy, tutejsze koła miarodajne urzędu informacyjnego rządu wprawdzie jeszcze nie potwierdzają, podkreśla się jednakowoż, że tego rodzaju krok indyjskiego rządu narodowego nie będzie żadną miarą niespodzianką.

Zdaniem tych samych kół, przeniesieniu się indyjskiego rządu narodowego do Burmy przypisać należy przed znaczeniem politycznem przedewszystkiem znaczenie militarne.

Ciężkie walki obronne na Wschodzie.

Berlin, 9 stycznia. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje z głównej kwatery Führera w dniu 8 stycznia:

Z obydwu stron Kirowogradu oraz w samem mieście są w toku gwałtowne walki ze znacznemi siłami nieprzyjacielskiemi. Własne formacje pancerne odrzuciły w przeciwataku bolszewików na północ od miasta i zajęły ważny teren wyżynny.

Ciężkie walki obronne na południe od Kijowa i w rejonie Berdyczowa trwają z niezmniejszoną siłą. Próby przełamania, podejmowane przez bolszewików, także wczoraj udaremniono, a kilka włamań zaryglowano. Na południe od miejscowości Pohrebyszcze wojska nasze w przeciwataku odparły atakujących bolszewików, mimo zaciętego oporu i zniszczyły przytem większą ilość czołgów nieprzyjacielskich.

Na północny zachód od Rzeczycy i na zachód od Prypojska kilka lokalnych ataków bolszewickich pozostało bez skutku.

Podczas kontynuowania swych silnych ataków na północny zachód od Witebska bolszewicy ponieśli szczególnie wysokie straty w ludziach i materjale. W kilku punktach włamań są jeszcze w toku zacięte walki.

Na północ od Newla załamały się w naszym ogniu obronnym wielokrotne ataki nieprzyjaciela.

Lotnictwo ingerowało w punkcie ciężkości walk lądowych, w rejonie Kirowogradu i Berdyczowa oraz zadając nieprzyjacielowi wysokie krwawe straty oraz poważne ubytki w broni, sprzęcie i pojazdach. Podczas nocy ubiegłej w toku zwalczania sowieckiej komunikacji dowozowej zniszczono 7 pociągów transportowych, a 9 dalszych pociągów ciężko uszkodzono.

W zachodniej części frontu południowo-włoskiego nieprzyjaciel rozszerzył swe ataki, prowadzone znacznemi siłami na dalsze odcinki. Po ciężkich walkach w rejonie na północny zachód od Mignano stracono dwie kopice górskie. Na pozostałym froncie dzień miał przebieg naogół spokojny.

Formacje brytyjsko-północno-amerykańskich bombowców zaatakowały w dniu wczorajszym miejscowości, położone w Niemczech zachodnich i na południu Rzeszy. Wskutek bezplanowo zrzuconych bomb powstały znaczne szkody w dzielnicach mieszkalnych szczególnie w miastach Ludwigshafen i Mannheim.

Ubiegłej nocy samoloty nękające zrzuciły bomby w reńsko-westfalskim okręgu przemysłowym.

Formacje bombowców nieprzyjacielskich straciły podczas tych ataków 33 samoloty, głównie czteromotorowe bombowce. Osiem własnych samolotów myśliwskich nie powróciło.

Tem samem straty terorystycznego lotnictwa brytyjsko-północno-amerykańskiego wynoszą w pierwszym tygodniu 1944 roku 262 samoloty, z czego 231 czteromotorowych bombowców.

*

Berlin, 10 stycznia. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje z głównej kwatery Führera w dniu 9 stycznia:

W rejonie Kirowogradu ciężkie zmagania trwają z niezmniejszoną gwałtownością. W zachodniej części miasta toczą się dalej zażarte walki. Zdecydowanie przeprowadzone przeciwataki, mimo uporczywego oporu, wyparły w różnych miejscach napierających naprzód bolszewików. Zniszczono przytem liczne czołgi.

Na południe od Kijowa na południe i zachód od miejscowości Pohrebyszcze i w rejonie Berdyczowa nasze wojska rozbiły liczne ataki nieprzyjacielskie. Formacje SS w przeciwwypadzie wyparły brygadę nieprzyjacielską na jej pozycje wyjściowe i zniszczyły 27 czołgów sowieckich i pięć dział szturmowych.

Lotnictwo z dobrą skutecznością włączała się w punktach ciężkości do walk lądowych i zadało bolszewikom wysokie straty w ludziach i materjale.

Na zachód od Rzeczycy nieprzyjaciel po gwałtownem przygotowaniu artyleryjskiem przeszedł znacznemi siłami na szerokim froncie do ataku. Nasze pozycje wszędzie utrzymano, przyczem kilka włamań zaryglowano.

Koło Witebska punkt ciężkości ataków sowieckich, mających na celu przełamanie, znajdował się wczoraj na południowy-wschód od miasta. Mimo silnego udziału czołgów i samolotów bliskiego wsparcia ataki te krwawo odparto w zażartych walkach. Bolszewicy stracili tam 84 czołgi, z czego 57 jedynie na odcinku jednego z korpusów.

Na froncie południowo-włoskim działalność nieprzyjaciela na odcinku na zachód od Mignano-Venafro osłabła. Kilka lokalnych ataków na nasze pozycje wyżynne odparto wśród wysokich strat dla nieprzyjaciela. Także nad wybrzeżem adrjatyckiem silniejszy wypad nieprzyjaciela pozostał bezskuteczny. Jeden z własnych oddziałów wypadowych zniszczył nieprzyjacielski punkt oparcia i wysadził w powietrze skład amunicji.

Pojedyncze samoloty brytyjskie zrzuciły w nocy ubiegłej bomby na miejscowości w Niemczech zachodnich. Został przytem ponownie trafiony tum akwizgrański.

Zniszczono 2000 domów mieszkalnych

Dzieła sztuki objektem bombardowań.

Rzym, 10 stycznia. Ludność 65 włoskich miast i wsi nawiedzona została w ciągu miesiąca grudnia 1943 anglo-amerykańskiemi atakami terorystycznemi. W czasie tych ataków zniszczono 2 tysiące domów oraz zabito lub ciężko raniono mnóstwo osób cywilnych.

Znane kąpielisko San Remo na włoskiej Rivierze, jak również sławne z wielotysięcznej historji i wyborowych skarbów sztuki, oraz z jedynego w swoim rodzaju budownictwa toskańskiego miasto Lucca, było w sobotę przedmiotem ponownych ataków terorystycznych angielsko-amerykańskich samolotów. Szczególnie w Lucca zniszczone zostały niepowetowane dzieła sztuki. Ludność cywilna poniosła przytem w obu miejscowościach ciężkie straty.

Odnośnie do bombardowania San Remo donoszą, że atak terorystyczny wywołał wśród ludności dlatego ogromne oburzenie, że to miejsce kąpielowe i kuracyjne nad włoską Rivierą, stało się wybitnie miastem lazaretów. Pozatem znajdowało się tam 5000 uratowanych w Libji dzieci, jakichkolwiek wojskowych celów w San Remo nie było. Kilka bomb opuszczono w pobliżu niemieckiej szkoły i spowodowano również i tam wypadki śmierci.

Donoszą uzupełniająco, że bombardowanie miasta Rimini pociągnęło w skutkach za sobą zniszczenie całkowite lub częściowe licznych bezcennych pomników budowlanych. Między niemi znajduje się ratusz, zbudowany w V. wieku, teatr miejski, kościół św. Augustyna, istotny klejnot sztuki, stara twierdza Malatesta, Palazzo Latini i wiele innych.

Nowy etap komedji.

Order Annunciaty dla Stalina.

Rzym, 10 stycznia. Jak donosi „Tribuna“, Wiktor Emanuel nadał Stalinowi order Annunciaty, a więc najwyższe odznaczenie b. włoskiej monarchji. Wobec tego Stalin będzie kuzynem króla Włoch.

Nadanie najwyższego orderu b. domu królewskiego przez Wiktora Emanuela Stalinowi, skłoniło rzymskie radjo do wspomnienia o pierwszem spotkaniu Wiktora Emanuela z bolszewikami podczas konferencji w Rapallo. Wówczas wywołało ono — tak głosi dalej radjo — u Anglików gwałtowne oburzenie, że król włoski uścisnął rękę Cziczerinowi. „Król Włoch — tak pisała wówczas prasa angielska — zamienia uścisk dłoni z mordercami kuzynów angielskiego JKMości“.

Dziś natomiast ten sam Wiktor Emanuel uznaje Stalina, przez udzielenie mu orderu Anunciaty, za swego kuzyna, a Anglicy wraz ze swoim królem oklaskują to wydarzenie. Tak się zmieniają czasy — dodaje radjo na zakończenie swego doniesienia.

Stalin wypełnia testament caryzmu.

Lizbona 10 stycznia. **Znany publicysta Coreia Marques podkreśla w dzienniku „Voz“ wywody cytowanego często w ostatnich dniach artykułu „Prawdy“, odnoszące się do stanowiska aljantów wobec Polaków.**

Pisze on m. in., iż artykuł „Prawdy“ każe spodziewać się najgorszego. W rzeczywistości bowiem Rosjanie tak postępują, jak gdyby poglądy i interesy Anglji i Ameryki odnośnie do praw małych narodów były im absolutnie obojętne. Taki stan będzie też trwał dalej. **Cały incydent polski ocenia się w Stanach Zjednoczonych jako „bardzo chaotyczny problem“.** Wiele rzeczy jest niezrozumiałych, pisze dalej Coreia Marques, ponieważ ostatecznie Anglja, jak sama zapewnia, przystąpiła do wojny z powodu granic Polski. Ameryka walczy za taką samą sprawę, jak to już tak często oświadczyła.

W zakończeniu publicysta portugalski dochodzi do następującego wniosku: „Tragedją świata jest okoliczność, że **w Stanach Zjednoczonych ogląda się resztę świata jedynie tylko przez specyficzny pryzmat amerykański.** Bardzo obawiamy się, aby amerykańska opinja publiczna nie wysunęła pewnego dnia żądania, iż należy pozostawić Europejczykom uregulowanie swoich własnych spraw. Nie oznaczałoby to nic innego, jak tylko to, że wówczas Rosja Sowiecka poczełaby te sprawy tak „porządkować“, jak to odpowiada Stalinowi. Wówczas moglibyśmy się doczekać, że Stalin zacznie realizować testament caryzmu“.

Krążownik „Norfolk“ ciężko uszkodzony.

Berlin, 10 stycznia. Jak się dowiadują w Berlinie, ciężki krążownik brytyjski „Norfolk“, który brał udział w zatopieniu okrętu linjowego „Scharnhorst“, przybył do jednego z portów północno-angielskich, gdzie ma być poddany naprawie.

Dowódca krążownika, kapitan Bain, oświadczył wobec brytyjskich urzędników dokowych w wczasie pierwszych oględzin uszkodzeń, że jego okręt otrzymał kryjącą salwę dział „Scharnhorsta“ 9/11.2-calowych. 7 pocisków, które według skali niemieckiej posiadały średnicę 28 cm, ugodziło krążownik dość ciężko i wznieciły na nim pożar. Gaszenie pożaru było również bardzo utrudnione, ponieważ farba użyta do pociągnięcia krążownika — przy starszych jednostkach pociągnięcia te ułożone są na sobie w kilku warstwach — o ile raz zajmie się ogniem, nie da się ugasić.

Wiadomość ta została potwierdzona przez agencję Reutera, wobec czego można przyjąć, że uszkodzenia „Norfolku“ są znacznie cięższe, niż to można było przypuszczać początkowo na podstawie komunikatów admiralicji brytyjskiej. Ponieważ admiralicja zupełnie nie zobowiązała do milczenia dowódcy krążownika, a temsamem i załogi, można z tego wyciągnąć wniosek o liczebności śmiertelnych ofiar.

Zarządzenie najwyższego trybunału dla zakonników.

Rzym, 10 stycznia. Najwyższy trybunał kościelny dla zakonników ogłosił zarządzenie zakazujące surowo wszelkim przełożonym klasztorów jakiegokolwiek rodzaju na całym świecie przyjmowania w skład osób zakonnych takich osób, a przedewszystkiem laików, nie należących do danego zakonu, o ile nie uzyskano uprzednio na to zezwolenia od najwyższej władzy duchownej.

W odniesieniu do udzielania azylu zbiegom politycznym zastrzega sobie decyzję Stolica Apostolska jako instancja najwyższa. Przełożeni klasztorów są osobiście odpowiedzialni wobec papieża za przestrzeganie tych przepisów.

Jak donoszą z kół watykańskich, zarządzenie to wydano naskutek mnożących się w czasie ostatnim wypadków, że zbiegowie o charakterze mniej lub więcej politycznym znaleźli kryjówkę w kilku klasztorach włoskich.

Tyfus plamisty w Turcji.

Ankara, 10 stycznia. Według oświadczenia tureckiego ministra zdrowia, danego pewnemu przedstawicielowi agencji anatolskiej, rozszerzały się w czasie ostatnim wypadki tyfusu plamistego i czarnej ospy. Przy obu jednak objawach choroby mówić nie można o ich występowaniu epidemicznem. W grudniu 1943 stwierdzono podobno w całym kraju 123 wypadki tyfusu plamistego, co wobec miesięcy poprzednich stanowi zwyżkę o 38 wypadków. Zdwojone być mają zarządzenia zapobiegające w ten sposób, że ludności niezamożnej udzielać się ma znowu gratisowych kąpieli, jak również zaprowadzona być ma zaostrzona kontrola sanitarna.

*

Ludność palestyńska w najwyższym stopniu zaniepokojona została nowym wypadkiem zachorowania na dżumę w Tel Aviv. Dopiero przed niedawnym czasem władze sanitarne Palestyny podawały do wiadomości stłumienie epidemji dżumy. Nadto celem zwalczenia niebezpieczeństwa dżumy rozebrano w Tel Avivie całe ulice.

W pewnej duńskiej miejscowości znalazł chłopiec rzuconą przez Anglików bombę fosforową, z której kawałki schował do kieszeni. Wskutek ciepła ciała rozniecił się fosfor tak, że chłopcu popalił obie nogi. Chłopiec wskutek ciężkich ran zmarł w szpitalu.

O nerwowej pani.

Wytworny buduar. Firanki pozapuszczane, bo piękna pani Helena jest ciężko chora. Upozowana na stylowej kozetce, czeka na doktora, który właśnie wchodzi. Dama wyciąga białą rączkę do sławnego eskulapa i głosem mdlejącym zaczyna:

— Ach kochany doktorze..., dobrze, że jesteś, ratuj, błagam cię! Źle ze mną, bardzo źle...

Pani Helena przemienia się w złamaną lilję i rzuca bolesne spojrzenia na doktora.

Doktór z udaną troskliwością zbliża się do pacjentki.

— Zaraz... zaraz... Niech się pani uspokoi.

— Siadaj, doktorze.

Posłuszny doktór siada.

— Więc cóż pani dolega? — rzecze, szukając pulsu. — Proszę powiedzieć mi wszystko.

— Właśnie... Właśnie wszystko opowiem. Otóż trzy miesiące temu zostałam bez służącej. Z mojemi nerwami może sobie doktór wyobrazić!

— Wyobrażam sobie!

— Telefonowałam do kantoru, ach te kantory... Przysłali mi po tygodniu służącą, była wcale niezła. Bardzo dystyngowana i bardzo uczciwa.

— Przepraszam panią...

— Ale pokazało się, że strasznie kradła.

— Co pani mówi — uczciwa i kradła? A czy termometr mógłbym zobaczyć?

— Wyrzuciłam naturalnie bez namysłu.

— Wyrzuciła pani termometr?

— Skądże, służącą!

— Aha! No to pozwoli pani, że ja zbadam puls...

— Zaraz... zaraz... Powiedziałam, z kantorami trzeba dać spokój i postarać się o służącą przez znajomość.

— Pani ma tyle znajomości...

— No tak, mam znajomości, ale przeważnie w sferach muzycznych, a trudno, żebym się pytała sławnych kompozytorów, czy nie słyszał który z nich o jakiej kucharce.

— Naturalnie. A możeby pani pokazała mi języczek?

— Zaraz... zaraz... Wszystko panu pokażę, tylko niech skończę.

— Bo ja mam jeszcze kilka wizyt...

— Nie bądź nudny doktorze. Otóż moja praczka przysłała mi dziewczynę z dobremi świadectwami, myślałam więc, że już skończyła się moja męka, tymczasem wczoraj wchodzę do kuchni, a ona sobie mojem żelazkiem ondułuje włosy. — Wpadłam w pasję, co mi się nigdy nie zdarza, ale rozumie doktór, że są okoliczności, kiedy kobieta musi wpaść w pasję. Wyrwałam jej żelazko i powiedziałam, że tłomoki się nie ondułują, ona mi coś odpowiedziała... ja jej także... i zrobiła się straszna awantura. Z rozpaczy naturalnie potłukłam wszystkie garnki i talerze. Czy doktór wie, co ona na to?

— Nie, nie wiem.

— Najbezczelniej w świecie wrzeszczała: niech pani tłucze, to nie moje... Jest pani histeryczką i nie więcej. Do mnie powiedziała histeryczka... Czy doktór słyszy?

— Słyszę, ale...

— Precz — zawołałam, wynoś się w tej chwili! A ona na to: proszę mi zapłacić, to sobie pójdę... — Grosza nie dostaniesz, tłomoku — odpowiedziałam... Potłukłam resztę talerzy i przyszłam do pokoju, żeby zatelefonować po doktora... — Niech pan doktór ratuje...

— Zaraz... zaraz... Przedewszystkiem puls, bo bez pulsu nie mogę postawić diagnozy..

— Okropny jesteś doktorze, tym twoim pulsem doprowadzasz mnie do szału.

Drzwi się otworzyły, na progu stanął szczęśliwy małżonek. Piękna pani Helena rzuciła mu mdlejące spojrzenie.

— Chodź... chodź..., mogłabym sto razy umrzeć, nim ty przyjdziesz. Patrz, do czego mnie ten garkotłuk doprowadził. Doktór nie może sobie dać ze mną rady...

— Uspokój się, już jej niema.

— Co, poszła?

— Naturalnie, zapłaciłem jej za miesiąc, żeby tylko był spokój.

Pani Helena skoczyła jak pantera.

— Co, ty jej zapłaciłeś?... Ty stary niedołęgo. Tyle talerzy natłuczonych a on jej zapłacił. — Mógłbyś raz nareszcie skoczyć do Wisły.

— Dobrze, ale to przecież tyś tłukła a nie ona.

— Precz! Precz... Nie pokazuj mi się na oczy. Własny mąż mnie zabija. — A cóż to za potwór. Doktorze, ratuj... masz rękę, badaj puls...

Doktór wstał, i kierując kroki ku wyjściu, rzekł poważnie:

— Nie potrzeba. Bardzo trafną diagnozę postawiła już pani kucharka.

— Jaką diagnozę?

— Powiedziała, że pani jest histeryczka, a ja histerji nie leczę. To już należy do męża pani. — Żegnam.

Doktór wyszedł.

Pani Helena zamieniła się w Gorgonę.

— Co? Słyszałeś? Pierwszy lepszy cyrulik mnie obraża, a ty nic? Leć zaraz po drugiego doktora, słyszysz? Prędzej, bo ja umrę..

— Dobrze, dobrze, lecę... — odparła ofiara.

J. W.

W poszukiwaniu weny

Wiadomo, że każdy człowiek pióra, pendzla czy też sceny, ma chwile weny twórczej. Chcąc wywołać ten konieczny, przeważnie w celu zarobkowania, stan psychiczny — rozmaici ludzie rozmaitemi sposobami go osiągali.

Wielki myśliciel Diogenes, siedział w beczce. I właśnie tam, a nie gdzieindziej przychodziły mu do głowy świetne myśli; jednem słowem najlepiej mu się tam myślało. Schiller zajadał się zgniłemi jabłkami, Mark Twain (o zgrozo!) lubiał w takich chwilach porządek, Przybyszewski chował głowę pod koc, a byli i tacy, co tworzyli siedząc w łóżku z podgiętemi kolanami. Nasz Sienkiewicz wpadał w szał twórczy, gdy mógł pisać tak niewyraźnie, że sam nie był w stanie odcyfrować gryzmołów, przyczem walił przeciętnie 25 błędów na stronę. Historja sztuki przekazała nam nadto dzieje ludzi, którzy tworzyli w łazience, naczczo, względnie obżarci do ostatecznych granic, a Fredzio Kicz miał jeszcze inne „zachcianki“, w chwilach zmagania się z Muzą.

— Ja wogóle tworzyć nie mogę — skarżył się do mnie — z chwilą zawarcia związku małżeńskiego pozbawiony zostałem weny. Bo pomyśl, zasiadam do pracy: stalugi gdzieś się zapodziały. Po kwadransie stwierdzam, że wszystkie pendzle są brudne, zapaskudzone, a trzy nie nadają się do użytku, bo Hektor odgryzł im drzewce. — I temu wszystkiemu winna jest moja żona, Jadwiga. Gdyby tylko zechciała, miałbym wszystko na swojem miejscu. Zresztą, chodź, przekonasz się.

Pani Jadzia była małą, filigranową kobietką, z sercem z cukru i cierpliwością najlepszego anioła. Dziwiłem się, jak ona może wytrzymać z Fredziem?! Nie ulegało bowiem wątpliwości, że Fredzio był „lekko kopniętym“ dziwakiem. Na swoje usprawiedliwienie mógł przytoczyć jeden jedyny atut: był artystą-malarzem. I może nie tak sławnym malarzem, jak sławnym dziwakiem.

W pracowni u Fredzia prócz rozwalonego wygodnie na tapczanie buldoga, wabiącego się Hektor, zastałem wzorowy porządek; wszystko na swojem miejscu, wszystko wyczyszczone...

— No, popatrz, czy to człowieka nie może drobny szlag trafić. Wszystko w porządku, wszystko pod ręką, a skutek taki, że nie mogę się przez to ani chwilę zastanowić. Co? Jadzia!

Zjawiła się pani Jadzia.

— Kto mi tu robił porządek? Wszystko jest — a niczego nie mogę znaleźć. Ja w takim nastroju nie mogę tworzyć. Widzisz! — zwrócił się do mnie. — To moje warunki pracy. Nie mogę wpaść w trans twórczy. — Warczał jeszcze przez chwilę, myszkując za czemś po kątach.

— Czego tu szukasz? — zapytała go pani Jadzia.

— Niczego! — prawie już zawył. — Szukam najpotrzebniejszej rzeczy do malowania...

— Przecież masz pendzle.

— Tak!

— Karton masz?

— Tak!

— Farby masz?

— Tak!

— A więc czego ci brak?

— Korkociąga, rozumiesz, korkociąga do otwarcia czystej!

M. MAAK.

Tojo w rocznicę przystąpienia Chin do wojny.

Tokio, 10 stycznia. W pierwszą rocznicę wypowiedzenia wojny Ameryce i Anglji przez Chiny narodowe, oświadczył premjer Tojo w swem przemówieniu radjowem do Chin, że rząd chiński już w ciągu tego jednego roku wojny przyczynił się w sposób cenny do skutecznego zaprowadzenia wspólnej walki.

„Jestem przekonany — tak zaznaczył Tojo — że uda się naszym wspólnym wysiłkom zrealizować wielki ideał Sun Yat Sena. Naród chiński nie może nigdy zapomnieć o wyzyskach Anglji i Ameryki, które osiągnęli sławną wojną opjumową. Ostatnia wojna światowa pouczyła nas, jak traktują Anglicy i Amerykanie, mimo świętoszkowatych zapewnień, w razie zwycięstwa, małe lub słabe narody i to bez wyjatku. Dlatego pragniemy w dniu dzisiejszej rocznicy przystąpienia Chin narodowych do wojny, złożyć uroczyste oświadczenie, że nadal walczyć będą ramię przy ramieniu ze swym bratnim narodem aż do ostatecznego zwycięstwa“.

Sukces japońskiego lotnictwa nad Rabaul.

Tokio, 10 stycznia. **Główna kwatera cesarska wydała w sobotę następujący komunikat:**

Siły lotnicze marynarki cesarskiej zaatakowały w czwartek pewną formację, składającą się z 40 myśliwców aljanckich, która usiłowała zaatakować Rabaul i przy stracie jednego własnego samolotu zestrzeliły 8 maszyn aljanckich.

W piątek rano lotnictwo marynarki cesarskiej ponownie zmusiło do walki formację lotnictwa aljanckiego, składającą się z 32 maszyn, która miała zaatakować Rabaul i strąciło 31 samolotów. Dwa własne samoloty nie powróciły dotąd do swych baz.

Z zestawienia odnoszącego się do walk lotniczych przeprowadzonych nad Rabaul, od Nowego Roku aż do piątku wynika, że ogółem zostało zestrzelonych z 436 atakujących aljanckich samolotów 87, natomiast japońskich samolotów zaginęło tylko 12. Japońskie siły lotnicze zniszczyły zatem prawie 20 procent aljanckich maszyn.

Flota japońska czeka w ukryciu.

Sztokholm, 10 stycznia. Brytyjska służba informacyjna donosi z Waszyngtonu, że minister marynarki Knox oświadczył w piątek na konferencji prasowej, iż flota japońska oraz inne siły zbrojne na Pacyfiku czekają tylko na odpowiedni moment, kiedyby mogły wyjść i uwikłać Stany Zjednoczone w bitwę. Nie mądre jest twierdzenie, jakoby Japończycy odczuwali strach przed Stanami Zjednoczonemi.

Zmiany w wysyłaniu listów zagranicę.

(tp) **Kraków**, 10 stycznia. **Na podstawie rozporządzenia w sprawie zmiany rozporządzenia o przesyłaniu wiadomości z dnia 20 października 1943 r. (Dz. R. G. G. Nr. 87 z 4 listopada 1943 r.) — jak komunikuje Niemiecka Poczta Wschód — wprowadzono pewne zmiany w zakresie przesyłania wiadomości na teren państw nieprzyjacielskich. W przyszłości przy wysyłaniu listów zagranicę będą obowiązywały następujące postanowienia:**

1) W zakresie prywatnego ruchu listowego mogą być wysyłane poza kartami pocztowemi w jednym miesiącu najwyżej dwa listy.

2) Listy zagraniczne mogą obejmować najwyżej dwie strony.

3) Każda kartka poszczególnego listu musi być zaopatrzona w pełne nazwisko i adres nadawcy.

4) Książki, gazety i czasopisma mogą być wysyłane jedynie przez wydawnictwo, przez upoważnioną do tego drukarnię, bądź też przez księgarnię.

Pozatem każdy, pragnący wysyłać listy zagranicę, musi zaopatrzyć się we właściwym dla siebie urzędzie pocztowym w kartę kontrolną. Wydawana ona będzie za przedłożeniem policyjnego dowodu zamieszkiwania oraz opłatą w wysokości 2 zł. W wypadku, gdy w jakiemś mieście istnieje kilka urzędów pocztowych, wówczas właściwym jest urząd pocztowy I. Przy wysyłaniu listów zagranicę nadawca musi przedłożyć kartę kontrolną wraz z urzędowym dowodem osobistym, a więc kartą rozpoznawczą, bądź też legitymacją osobistą. Bez dowodu osobistego karta kontrolna jest nieważna. Nadanie każdego listu, wysyłanego zagranicę, będzie odpowiednio zaznaczone na karcie. Nowe karty mogą być wydane jedynie za przedłożeniem starej, przedawnionej karty. W wypadku zgubienia przepis ten nie obowiązuje.

Rozporządzenie postanawia dalej, że listy zagranicę w przyszłości nie będą więcej przyjmowane bez przedłożenia przez nadawcę karty kontrolnej. Dla uniknięcia nieporozumień przypomina się, że ruch pocztowy z Rzeszą nie jest uważany za ruch zagraniczny, do którego odnoszą się wszystkie powyższe zarządzenia.

Znany lotnik północno-amerykański zaginął.

Madryt, 10 stycznia. Według doniesienia z Waszyngtonu, admiralicja Stanów Zjednoczonych zawiadomiła, że major lotnictwa Boyington nie powrócił z lotu przeciwko nieprzyjacielowi na Pacyfiku. Boyington liczy lat 30 i odniósł już 24 zwycięstw nad Japończykami.

W kilku wierszach.

Komunikacja kolejowa między Hongkongiem i Kantonem, przerwana od wybuchu konfliktu chińskiego, została po 6-letniej przerwie ponownie podjęta.

*

Znany multimiljoner północno-amerykański, William wanderbildt, zmarł w piątek wieczór w Nowym Jorku, w wieku 65 lat.

*

Według doniesień z Waszyngtonu, rząd boliwijski pragnie wysłać do Stanów Zjednoczonych nowego męża zaufania, mianowicie zamianowanego ostatnio przez prezydenta państwa Willaroela, podsekretarza stanu w ministerstwie spraw zagranicznych, Fernando Iturralde.

*

Brytyjskie ministerstwo lotnictwa podaje do wiadomości z aprobatą prezydenta Stanów Zjednoczonych, że marszałek lotnictwa sir John Slessor zamianowany został zastępcą generała Bakera, głównodowodzącego anglo-amerykańskich sił lotniczych na morzu Śródziemnem.

*

Włoska agentura telegraficzna „Italo Cable“ podjęła znów swoją pracę we Włoszech.

*

Palestyńskie dzienniki donoszą o śmierci brytyjskiego gubernatora Jerozolimy, Morrisa Bayleya. Bayley piastował swój urząd od roku 1918.

*

W Kingman (Arizona) nastąpiło zderzenie się towarowego pociągu idącego z Santa Fe, z autobusem. Z 36 kadetów lotnictwa Stanów Zjedn., znajdujących się w autobusie, utraciło życie 28

*

Jak donosi MTI, zwołana zostanie komisja obu Izb parlamentu węgierskiego na czwartek. Na porządku dziennym jest sprawozdanie ministra spraw zagranicznych o sytuacji zagranicznej.

*

Attache marynarki przy ambasadzie japońskiej w ... został zamianowany kontradmirał Nakamura, jako następca wiceadmirała Mayedy, który niedawno powołany został jako doradca dla spraw marynarki przy chińskim rządzie narodowym.

*

Żydzi w Bukareszcie z roczników 1926 i 1927 zostali powołani na trzy tygodnie do zgarniania śniegu.

*

Minister informacji Heuriot oświadcza w przemówieniu radjowem, że francuski rząd dyrektyw swoich nie otrzymuje ani z Lozanny, ani z Genewy, ani też z Londynu, Algieru lub Moskwy. Francuzi wolą swą współpracę z marszałkiem Francji, Petainem. Teroryści udowodnili swojemi czynami we Francji, że nie są niczem innem, jak tylko zwykłymi bandytami.

*

Angielskie ministerstwo zdrowia donosi, że stale jeszcze szalejąca epidemja grypy w Anglji spowodowała znaczną ilość ofiar śmiertelnych, szczególnie pośród ludności starszej. Najcięższe skutki wskutek grypy okazały się w przemyśle węglowym. Liczą się z tem, że w samem tylko hrabstwie Durham produkcja węgla wskutek wielkiego braku sił roboczych wynosić będzie tygodniowo o 30 tysięcy ton mniej, aniżeli produkcja normalna.

KRONIKA

STYCZEŃ **10** Poniedziałek

Dziś: Agatona pap.
Jutro: Honoraty

*

Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 16.50 do 6.40

Usuwać przedmioty łatwo przenoszące ogień.

(tp) **Kraków**, 10 stycznia. **Poważne niebezpieczeństwo, grożące wszelkiego rodzaju domom i pomieszczeniom w czasie nalotu przedstawiają firanki i portiery. Naogół nie zwraca się na te sprawy uwagi, ale gdy zastanowimy się głębiej, wówczas dojdziemy do wniosku, że przedmioty, w wypadku zniszczenia szyb, przedstawiają dla iskier dogodny żer.**

W interesie wszystkich właścicieli mieszkań winno więc leżeć, aby w wypadku objęcia ich miejsca zamieszkania przez niebezpieczeństwo ataku lotniczego, usunęli owe źródła łatwo przenoszące ogień. Należy przytem jednak uważać, aby przez zdjęcie firanek, czy też portier nie ucierpiały instalacje zaciemniające. Muszą one bowiem dalej odpowiadać wszelkim wydanym w tej sprawie przepisom.

W wypadku powstania pożaru chodniki i dywany na podłogach, czy też schodach ułatwiają szybkie przenoszenie się ognia. Tak samo więc i te przedmioty, zagrażające naszemu bezpieczeństwu należy zdjąć i zabezpieczyć w odpowiedniem miejscu.

Kronika żałobna.

(fem) Kraków, 10 stycznia. W ostatnich dniach zmarli w Krakowie: **Józefa Sajak**, lat 56; **Lucjana Gościmińska**, lat 43, zakonnica; **Marja Motyka**, lat 81; **Marja Majewska**, lat 83, żona fotografa; **Franciszek Ciszewski**, lat 72, robotnik; **Leonard Benczewski**, lat 54, pracownik firmy Zieleniewski; **Anna Hebda**, lat 4; **Tadeusz Życzański**, ur. 1943; **Grażyna Palusicka**, ur. 1943; **Franciszka Łęczyńska**, lat 18, robotnica; **Jan Ogacz**, ur. 1943; **Karol Stepka**, lat 20, uczeń; **Stanisław Kowalik**, ur. 1943; **Anna Biel**, lat 70.

(tp) **DZIAŁALNOŚĆ P. K. OP. NA KIELCE-MIASTO** w ubiegłym miesiącu została wybitnie rozszerzona, dzięki zwiększonej ofiarności społeczeństwa kieleckiego. W miesiącu sprawozdawczym czynnych było na terenie Kielc 8 kuchni ludowych, które wydały łącznie 68.130 jednodaniowych posiłków, a więc o 6000 więcej, niż w listopadzie. Średnio w ciągu dnia stołówki dożywiały 2.198 osób, przyczem największą ilością stołowników wykazała się kuchnia Nr. 1 (386 osób). Na zakup i zwózkę żywności oraz opału dla kuchen ludowych przeznaczono w grudniu kwotę około 49.000 zł.

(tp) **P. C. K. W KIELCACH**, jak wynika ze sprawozdań, otrzymał w ub. miesiącu z zagranicy 206 listów oraz wysłał 56. W sprawie poszukiwań zaginionych w r. 1939, placówka ta wysłała do Warszawy 15 wniosków. Społeczeństwo Okręgu radomskiego pospieszyło w grudniu z wydatną pomocą, składając 13.710 zł. Sumę tę przekazano do Zarządu gł. w Warszawie.

(tp) **NAPAD BANDYTÓW.** Do mieszkania Michała Żarskiego, właściciela majątku Niegosławice, gm. Nawarzyce, pow. jędrzejowski, wtargnęło onegdaj kilku bandytów, którzy dokonali rabunku garderoby, większej ilości środków żywnościowych itp. Nadto zrabował bandyci praktykantowi majątku zegarek kieszonkowy i lampkę elektryczną. Dochodzenia w toku.

Obwieszczenia urzędowe

PUBLICZNE UPOMNIENIE!

Na podstawie rozporządzenia w sprawie publicznego upomnienia o zapłacie zapadłych kwot podatkowych z dnia 9 sierpnia 1943 r. (Dz. Rozp. GG. strona 467) przypomina się o płatności niżej wyszczególnionych podatków.

W miesiącu styczniu 1944 r. są płatne:

dnia 7 stycznia 1944: podatek od uposażeń za miesiąc grudzień 1943 r.
dnia 10 stycznia 1944: podatek od uposażeń za miesiąc grudzień 1943 r. na podstawie rozporządzenia o podatku dochodowym dla Niemców z dnia 19 czerwca 1943 r. (Dz. Rozp. GG. strona 323).,
dnia 15 stycznia 1944: podatek obrotowy — przedpłata za miesiąc grudzień 1943 r.,
dnia 15 stycznia 1944: podatek obrotowy — przedpłata za IV kwartał 1943 r.

Publiczne upomnienie dotyczy również tych podatków, na które rozesłane oddzielne nakazy płatnicze i płatność ich przypada w miesiącu styczniu 1944 r.

Oddzielne pisemne upomnienia nie będą więcej rozsyłane.

Po upływie terminu płatności podatków pobiera się dodatek za zwłokę w wysokości 2—10 procent zaległości podatkowej.

O ile wyżej wymienione podatki wraz z wszystkiemi dodatkami i opłatami za upomnienie nie zostaną zapłacone w ciągu 14 dni od ogłoszenia niniejszego publicznego upomnienia, a przy jeszcze niezapadłych terminach płatności podatków — w ciągu 14 dni po ich zapadnięciu — będą one ściągnięte w drodze przymusowej egzekucji na koszt dłużnika. Złośliwa opieszałość płatników może pociągnąć za sobą ponadto dotkliwe kary za zwłokę.

Kielce, dnia 3 stycznia 1944 r.

Der Stadthauptmann. Der Finanzinspekteur in Kielce.

Koniec „Obwieszczeń Urzędowych“.

Wolne posady

Rutynowana wychowawczyni, lubiąca dzieci, poszukiwana do dwojga dzieci, od 6—13 lat, ze znajomością muzyki i jęz. obcych. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3686".
Dochodzącej, do wszelkich prac domowych i do prania, poszukuję od zaraz. Zgłoszenia: Kraków, Stradomska 17/9.
Fryzjerka zdolna, potrzebna zaraz, utrzymanie, gaża. Zgłoszenia z warunkami: Bojaśkiewicz Stanisław, Łańcut (śródmieście). 3468k
Rodzina niemiecka poszukuje czystej i uczciwej dziewczyny do gospodarstwa domowego, za dobrem wynagrodzeniem. Zgłoszenia: Kraków, Bandurskiego 36/2.
Dziewczynę do gospodarstwa domowego, oraz drugą do dziecka przyjmę. Kraków, Mazowiecka 78, m. 3. 3646k
Zdolny czeladnik krawiecki, na damskie sztuki, potrzebny. Kraków, Smoleńsk 17, Gniadek. 3069
Przyjmę ucznia i uczennice do nauki fryzjerskiej. Zgłoszenia Kraków, św. Tomasza 10. „Stanisław". 3076
Potrzebna służąca do niemieckiej rodziny do dziecka i gospodarstwa, z dobremi świadectwami. Kraków, Aussenring 28, m. 3. 3425
Dziewczyna, pilna i uczciwa, mówiąca trochę po niemiecku, na przedpołudnia, poszukiwana. Kraków, Aussenring 5/6.
Przyjmę krawcową zdolną, jako wspólniczkę od 15. I. 1944. Umowa na miejscu. Zgłosić się między 8—12 przed południem. Kraków, Jagiellońska 7a/22.
Kobieta na dzień, albo dochodząca, poszukiwana na cały dzień do niem. domu. Dobre wynagrodzenie i wyżywienie. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3806".
Potrzebna służąca młodsza od 15. I., lub 1. II. Kraków, Batorego 22/4. 3807
Wybitnie kwalifikowana panna-służąca, poszukiwana dla dużego, solidnego domu. Wymagana pewna znajomość języka niemieckiego. Dobra prezencja. Warunki niezwykle korzystne, dobre traktowanie zapewnione. Pierwszeństwo mają kandydatki młodsze, dysponujące zarówno dobremi poleceniami, jak i dobrym wykształceniem. Zgłoszenia (dołączyć zdjęcie, życiorys) należy kierować do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 3690k".
Dochodząca potrzebna do posług domowych. Kraków, plac na Groblach 3/4.
Buchalter-korespondent, z językiem niemieckim, poszukiwany od zaraz. Zgłoszenia: Kraków, Jul. Lea 22a. Firma Dabioch, godz. 10—12. 2803
Dziewczyna, porządna, czysta, do pomocy pani domu, potrzebna (niemiecka rodzina). Kraków, Karmelicka 17/9. 3402
Służąca, umiejąca gotować, potrzebna zaraz. Kraków, Starowiślna 12/5. 3536
Zdolna, czeladniczka krawiecka, potrzebna zaraz. Gniadek, Kraków, Stradom 6.
Chłopiec do praktyki krawieckiej, potrzebny zaraz. Gniadek, Kraków, ul. Stradom 6. 3629
Ucznia na odbycie 3-letniej praktyki handlowej, poszukujemy od zaraz. Warunki: nie przekraczający wiek lat 17 i odpowiednie przygotowanie szkolne. Pierwszeństwo mają synowie kupców. Tylko pisemne zgłoszenia własnoręczne, napisane z dołączeniem życiorysu, kierować do Firmy Hurtownia Kupców Polskich Sp. z o. o. Kraków, Krupnicza 11. 3639
2 kobiety, do kuchni, potrzebne natychmiast. Zgłoszenia: „Bachus" Deutsche Gaststätte, Krakau, Florjańska 55. 3711
Potrzebna pomocnica domowa do dwóch osób i 2-letniej dziewczynki. Wiadomość: Kraków, Starowiślna 66/12. 3724
Poszukuję zaraz dziewczyny, lubiącej dzieci, mówiącej po niem. Wyżywienie dobre. Meisinger, Krakau, Smocza 4a/I.
Potrzeba do cerowania pończoch i reperacji bielizny 2—3 godzin dziennie. Wynagrodzenie dobre. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2512".
Dochodząca z praniem potrzebna, 3 razy w tygodniu (dobre wynagrodzenie). Zgł.: Kraków, Florjańska 45, m. 6, od 12—1.
Ucznl do praktyki tokarskiej i stolarskiej przyjmie Cholewa. Kraków, Mostowa 4.
Służącą młodszą, do 2 osób, przyjmę. Wiadomość: Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej, Sklep tapicerski. 3241
Szukam zaraz sumiennej osoby na wieś, do dzieci (3 lata i 15 mies.). Oferty tylko pisemne: Kraków, św. Jana 20/5.

Posad poszukują

Buchalter samodzielny, starszy doświadczony praktyk, niemiecki perfekt, podejmie się ustawienia bilansu rocznego, nadzoru nad księgowością, załatwiania korespondencji niemieckiej i polskiej. Zgłoszenia pod „W 659" Biuro Ogłoszeń Krajna Kraków, Adolf Hitler-Platz 46.
Stelmach, z rodziną, poszukuje posady w majątku od zaraz. Zgłoszenia: Sagan Jan, Cianowice, pt. Skała. 3717k
Mechanik gorzelniany, zmieni posadę. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2833".
Urzędnik handlowy, lat 30, energiczny, sumienny, pracowity, wykształcenie średnie, język niemiecki, maszynopismo, obejmie od zaraz posadę, chętnie na prowincji w majątku, leśnictwie, tartaku, młynie. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3441".
Była ziemianka, obejmie zarząd domu, ogrodu, pensjonatu etc., zaopiekuje się dziećmi, chorymi. Pełne kwalifikacje, praktyka nauczycielska, języki. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2770".
Artysta tancerz szuka natychmiast posady w swoim zawodzie, specjalność step. Erlaubniskarty nie posiadam. Łaskawe oferty proszę kierować: Kopecki, Suchedniów (Kielce), na Baranowie wille.
Starszy mężczyzna, lat 44, poszukuje prywatnej pracy przy hodowli zwierząt, jako dozorca, portjer, stróż, pom. kewalski lub przy restauracji, może być z żoną — sumienny, pracowity, bez nałogów, może być z utrzymaniem. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3475K".

Kupno nieruchomości

Gospodarstwo rolne, ewent. tartak, młyn, kupię natychmiast. Zgłoszenia: Kraków, Grodzka 59. Hala Meblowa. 3532
Kamienicę, dom, parcelę, gospodarstwo rolne kupię. Zgł.: Kraków, Basztowa 10, m. 1. 2965
Kupię każdą nieruchomość, miejscowość obojętna. — Skowroński, — Kraków, Adolf-Hitler-Platz 39, tel. 158-66. 3081

Sprzedaż nieruchomości

Jordanów. Willę, 3 pok., duży ogród, ładne położenie, sprzeda Kraków, Zwierzyniecka 8/1. 3585
Willę, 6 pokoi, 200 sąż ogrodu, kanal. wodoc., elektryka, pięknie położoną, w Krakowie, sprzeda „Lokata", Kraków, św. Sebastjana 18/6. 3783
8½ morgi koło Mielca, osobne Lwh., niesłychana okazja, sprzeda „Lokata", Kraków, św. Sebastjana 18/6. 3784
Kamieniczkę I. p., 11 pokoi, komfort, Dębniki, okazyjna cena, sprzeda „Lokata", Kraków, św. Sebastjana 18/6. 3785
Parcelę, 130 sąż., ul. Grottgera, okazyjna cena, sprzeda „Lokata". Kraków, św. Sebastjana 18/6. 3786
Domek, pokój kuchnia, murowany, elektryka, 30 min. od tramw., cena okazyjna, sprzeda „Lokata". Kraków, św. Sebastjana 18/6. 3791
Gospodarstwo 7 morgowe, przy autostradzie, przed Mogilanami, sprzedam. Kraków, Basztowa 10/1. 3794
Dom, murowany, 10 ubikacyj, Prądnik, tanio: Kraków, Basztowa 10/1. 3795
Wybór parcel w Krakowie i okolicy. Kraków, Mały Rynek 1/5a, I. p., ofic.
Kamienicy 43 pok., połowę, sprzeda: Kraków, Zwierzyniecka 8/1. 3581
Parcele, pełne uzbroj. (za Parkiem Krak.) 180 i 136 s., sprzeda: Kraków, Zwierzyniecka 8/1. 3582
Parcele (Skawina) 200 i 900 s., budowl. (elektryka i wodoc.), sprzedaż: Kraków, Zwierzyniecka 8/1. 3583
Młyn na wodę i elektrykę (Kraków) od tramw. 5 km, od st. kol. 5 min., placówka rentowna, sprzeda: Kraków, Zwierzyniecka 8/1. 3584
7 mórg ornego przy asfalcie 200 m frontu, 250 drzew owocowych, kierunek na Zakopane, blisko Krakowa i 2 morgi w Mogilanach okazyjnie sprzeda: Kraków, Mały Rynek 1, I p. ofic. m. 5a.
Kamienicę, II. p., z 2 oficynami, brama wjazdowa, parcelę do zabudowania przy Plantach, okazja, kamienicę, 14 ubik., ogród, Osiedle, tanio sprzeda Skowroński, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 39, telefon 158-66. 3085
Od zł. 12 za metr kw. działki budowlane, zalesione, położone tuż przy stacji kolei elektrycznej, szerokotorowej, w nowocześnie zabudowanym osiedlu podwarszawskim, Nowa Miłosna. Plany parcelacyjne zatwierdzone, hipoteka czysta, własność przedwojenna. Sprzedaje: J. A. Trubaczek, Warszawa, Al. Ujazdowskie 41/5, tel. 8-51-70 i 8-65-16. 3378k
Dom, 5 ubik., Grzegórzecka, dom, 4 ubik. ogródek, Dąbie, 48.000, Skowroński, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 39, telefon 158-66. 3084
Zakopane. Kilka will i parcel — tanio sprzeda: Biuro Kraków, Basztowa 10/1.
Parcele budowlane: Wybickiego 150 sążni, Osiedle Oficerskie 154 sążnie, Osiedle Urzędnicze 181 sążni, Grottgera 130 sążni, Grzegórzecka 156 s., Dębniki 136 sążni, Ks. Józefa 505 s. sprzeda: Kraków, Basztowa 10/1, tel. 159-35.
Kamienicy II-piętrowej 17 ubikacyj część ul. Łobzowska sprzeda: Kraków, Basztowa 10/1. 3642
Gospodarstwo rolne 27 morgów z budynkami Miechowskie sprzeda: Kraków — Basztowa 10/1. 3643
Kamienicy 25 ubikacyj połowę, Warszawskie sprzeda: Kraków, Basztowa Nr. 10/1. 3644

Kupno

Srebro stare kupuje Chwiłkowski Kraków, Krakowska 1, pod Arkadami.
Szafę, łóżko kupię zaraz: Kraków, Kościuszki 60/6. 3679
Dywany, kilimy, obrazy, antyki, meble, porcelana. Kupno — sprzedaż, ocena: Salon Obrazów i dzieł sztuki „Antyk", Kraków, Stradom 18, telefon 140-83.
Dywany, obrazy. Kupno, sprzedaż, ocena: Kraków, Florjańska 8. 1148k
Numeratory używane, kupuje Widliński, Kraków, Grodzka 28, sklep. 1502k
Obrazy kupuje stale Salon „Antyki" — Kraków Stradom 18 Tel. 140-83
Maszynę do szycia, spinania papieru — kupi zaraz Skalski, Neumarkt/D, Postfach 38. 3652k
Kupuję za gotówkę, ubrania, płaszcze, spodnie marynarki. Kraków. Starowiślna 80. Sklep. Tel 223-67. 7324
Obraz sprzedasz najkorzystniej. Wawrzecki, Kraków, Wiślna 9. 50
Kupuje obrazy znanych artystów polskich — płaci solidnie Wawrzecki Kraków, Wiślna 9 51
Szybko można sprzedać ubranie, płaszcz, patefon, kryształy, porcelanę, obrazy, dywany, futra, lisy. Komis. Kraków, Grodzka 59. 419
Fortepiany, pianina, kupuje Kwiatkowski, Kraków, Szpitalna 20/22. Płacę najwyższe ceny 10% prowizji za wskazanie adresu. 1252
Pianino, lub krótki fortepian, kupię zaraz. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1652".
Meble wszelkie używane — kupuje gotówkowo Hala Meblowa, Kraków, Grodzka 59. 1968
Stereofotoaparat „Rolleidoskop" 4.5×10.7 na błony i Stereoly nasadkę stereo do Leiki i Leitza stereoskop kupię. Kraków, Dietla 103/4. 2186
Kupię ładne kryształy. Kraków, św. Marka 27/11, od 9—11-stej. 2266
„Żywot św. Moniki" Ks. o-pa Bougaud, kupię. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2314".
Sklep kupna i sprzedaży używanych rzeczy, Kraków, św. Krzyża 7, kupuje gotówkowo używane ubrania, bieliznę pościelową, koce, kilimy i inne ładne rzeczy. 2321
Płacimy gotówką najwyższe ceny za: futra, płaszcze zimowe, męskie, damskie, błamy, suknie wełniane, ubrania, kilimy, dywany perskie, żywieckie, maszynowe, kryształy, serwisy, maszyny do pisania, płyty, aparaty fotograficzne. Komis, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 12, w podworcu.
Wypłacamy zaliczki w wysokości do 1/3 wartości za przyniesione do sprzedaży futra męskie, damskie, błamy, kołnierze, lisy, ubrania, bieliznę pościelową, firanki, śniegowce, kapce, kryształy, aparaty fotograf. Komis, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 12, w podworcu. 2425
Kompresor motorowy lub elektryczny 5 do 10 atmosfer kupię lub wydzierżawię natychmiast. Zgłoszenia: Kraków, Nr. telefonu 140-11. 2447
Kupujemy gotówką ubrania, kostjumy, palta męskie, damskie, kilimy, dywany, obuwie, futra, bieliznę osobistą, pościelową i stołową, firanki, kapy, sukienki i wszelkie inne wartościowe rzeczy. Sklep Komisowy, Kraków, Krakowska 36.
Płyty gramof. zużyte (też łom!), kupuję stale: „Fiducia", Kraków, Florjańska 15.
Ubrania oraz oddzielnie spodnie i marynarki, suknie, płaszcze męskie i damskie, oraz kostjumy, kupuje za gotówkę. Skup i Sprzedaż Używanej Odzieży, Kraków, Plac Dominikański 1, tel. 114-28.
Płyty patefonowe, kupię. Kraków, „Elektrotechnika", pl. Dominikański 2, róg Stolarskiej. 3074
Kilimy, dywany, kupuje, sprzedaje. Kraków, Długa 23, sklep kilimów. 3149
Fortepian, pianino, kupię zaraz. Listy kierować: Kraków, Jagiellońska 7, Sklep Lechowska. 3380
Pianino, lub fortepian, kupię zaraz. Kraków, Karmelicka 17/9. 3395
Kupuję używane ubrania męskie, damskie i dziecięce, obuwie, bieliznę itp. przedmioty, nawet nienadające się do noszenia. Dom Komisowy. Kraków, Starowiślna 52. 3430
Kupujemy dywany perskie, żywieckie kilimy. Płacimy gotówką. Sklep dywanów, Kraków, Poselska 18 3484
Łóżka, garnitury niklowe, chromowe, mosiężne kupię. Kraków, Wielopole 10, BE WU. 3537
Psa, terriera, ostrowłosego, młodego, kupię. Zgłoszenia: Kraków, Karmelicka 35, Kurek. 3621
Futro breitschwanze lub perskie kupię. Kraków, Staszica 14 m. 3. 3662
Obrazy Fałata, Wyczółkowskiego poszukiwane. Komis, Kraków, Starowiślna 18.
Maszynę do szycia krytą chętnie Singera kupię. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 3764".
Klubowy garnitur, kupi. Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej. Sklep tapicerski. 2712
Materace kupi: Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej. Sklep tapicerski.
Łóżeczko dziecięce kupi: Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej. Sklep tapicerski. 2998
Kupuję obrazy, sypialnie i różne pojedyncze używane meble. Kraków, Krakowska 35, sklep mebli. 3006
Sklep cukierniczy albo korzenny kupię lub wydzierżawię w Krakowie. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3159".
Konkon jasny, wózek dziecięcy (autko), w dobrym stanie kupię. Kraków, Dunajewskiego 55/25, tel. 172-90. 3175
Łóżeczko dziecięce kupię. Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej. Sklep tapicerski. 3189
Szafa kombinowana poszukiwana. Komis, Kraków, Starowiślna 18. 3892
Piżamy poszukiwane. Komis. Kraków, Starowiślna 18. 3693

Sprzedaż

„Maszynę" do szycia, ładną, tanio sprzedam. Kraków, Bożego Ciała 31/7. 3680
Firma St. Chwiłkowski, Zakład zegarmistrzowski pod Arkadami, Kraków, Krakowska 1, poleca: biżuterję, wyroby srebrne i różne praktyczne upominki, oraz wykonuje wszelkie naprawy zegarków.
Płaszcz, męski, zimowy, ciemny, używany, okazyjnie sprzedam. Kraków, Długa 14/5, II. p., od 14-tej—17-tej. 3723
Stare, palto męskie, zimowe, ciepłe, zarzutkę męską, pierwszorzędną, płaszcz damski, letni, na starszą panią, buciki damskie, czarne, wysokie, Nr. 39, czapkę granatową na chłopca, szyjkę sobolową, damską, sprzedam. Kraków, Kapucyńska 5/6. 3765
Amerykanki, wielkość 49×42, stron 200, 12-kolumnowe, sztywno oprawne — do sprzedania. Kraków, Bracka 6, I. p. m. 4.
Singera maszynę do szycia, krytą, sprzedam. Kraków, Długa 43/4. 3197
Maszynę krawiecką, tanio sprzedam. Kraków, Szlak 31/5. 3198
Sypialnię z siatkami i materacami, z powodu wyprowadzki, tanio sprzedam. Kraków, Szlak 30/7a. 3849
Maszynę szewską, łaciarkę, gwarantowaną, sprzedam. Kraków, Szlak 31/7, oficyny. 3850
Motory elektryczne, ropne, benzynowe na różne siły, mało używane, młocarnie, lokomobila, siewniki, tanio sprzeda. Kraków, Starowiślna 33, „Elektryfikacja".
Cielęcą skórkę, wyprawioną, jesionkę męską, smoking na średniego, buty męskie, cholewy, Nr. 41/42, ubranie męskie, granat w paski, półbuty sportowe, damskie, czarne, Nr. 38, sprzeda Kraków, Krzywa 13/11, II. p., ganek. 3335
Kurtka futrzana męska, średnia wielkość, do sprzedania. Kraków, ul. Basztowa 10, m. 1. 3793
Jadalnię piękną, nowoczesną, dębową, oraz sypialnię jasną z drzewa cytrynowego, sprzedam. Wiadomość: Kraków, Michałowskiego 2/7. 3796
Futro sealskinowe, modne i kryte, damskie, sprzedam. Kraków, Michałowskiego 2, m. 7. 3797
Futro, nutrie francuskie i perskie, zarękawki, sprzedam. Kraków, Michałowskiego 2, m. 7. 3798
Maszyna do szycia, „Singera", ręczna, do sprzedania. Dobrowolski, Kraków, ul. Florjańska 15/3a. 3801
Lisa srebrnego, sprzedam. Kraków, ul. Dietla 83, m. 9. 3826
Opis ziemi w 3 tomach, sprzedam, malowniczy opis świata. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3650".
Futro sealskinowe, piękne, ze skór markowych oraz błam junaty, kołnierz futrzany, damski, tanio sprzeda, Kraków, Kochanowskiego 2/2. 3730
Futro, łapki perskie, luźne, wydra na kołnierz, pelerynka z lisa krajowego, błam piżmaki, do sprzedania. Kraków-Podgórze, Nadwiślańska 8. 3745
Futro sealskinowe lipskie, okazyjnie sprzedam, oraz kołnierzyk popielicowy. Kraków-Podgórze, Rękawka 25/4. 3433
Łowiectwo, książki z tej dziedziny, sprzedam. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3649".
Płyty!!! Najnowsze nagrania polskie i niemieckie, okazyjnie kupisz od godz. 14—18-tej w niedzielę od 10—13-tej, Kraków, ul. Staszica 10, m. 2. 3087
Patefony markowe, walizkowe w bardzo dobrym stanie oraz płyty patefonowe, polskie i niemieckie okazyjnie kupisz od godz. 14-18-ej, w niedzielę od 10—13-ej. Kraków, ul. Staszica 10, m. 2. 3088
Sprzedam teczkę skórzaną, buciki z łyżwami Nr. 35 i 36, zegarek „Omega" srebrny kieszonkowy, sanki, piecyk żelazny. Kraków, Wolnica 13, m. 15, po południu. 3089
Powóz, stan pierwszorzędny, oraz kareta, do sprzedania. Wiadomość: Warsztat Mechaniczny Zygmunt Władysław, Kraków, Starowiślna 19. 3090
Sprzedam obrazy Aksentowicza, Wodzinowskiego, zegary antyczne, dywan perski, Kraków, Szlak 6, m. 3. 3223
Patefon elektryczny, zmieniacz dziesięciopłytowy w szafie ze wzmacniaczem, sprzedam. Kraków, Mostowa 14, m. 17.
Torebkę sportową dużą brązową, czarną, żółtą, jak nowe, rękawiczki damskie skórkowe letnie i zimowe w różnych kolorach, okazyjnie sprzeda sklep Kraków, Krakowska 36. 3236
Szafy, jadalnie, 2 piękne kompletne salony, urządzenie kuchenne, oraz inne meble natychmiast sprzedam. Kraków, Łobzowska 47, m. 1. Oglądać od godz. 3.
Antyczna sypialnia, oddzielne antyczne meble, oraz 2 piękne dywany perskie „Beludżystan" — do sprzedania. Kraków, Łobzowska 47, m. 1. Oglądać od godz. 3. 3240
Sypialnię jasną, stylową, przepiękną, kompletną, z siatkami, materacami, — sprzedam okazyjnie. Kraków, Adolf Hitler Platz 39, m. 4. 3254
Jadalnię oraz sypialnię piękną, sprzeda okazyjnie Hala Meblowa, Kraków, Grodzko 59. 3255
Piec szamotowy i kuchnia, do sprzedania. Rewilak, Kraków, Dietla 77.
Fortepian krótki, czarny, mechanika angielska, stan doskonały, sprzeda Helena Smolarska, Kraków, Sławkowska 4.
Futro męskie, czarne, na piżmakach, kołnierz, klapy, wydra amerykańska, rozmiar średni, pierwszorzędne, palto ciemne, zimowe, garnitur ciemny, futro na baranach, kołnierz perski, czarne, 3/4, marynarka szara, tanio sprzeda Kraków, Czarnieckiego 8/1. 2838
Futro sealskinowe, lekko wcięte, damskie i krótkie, modne, skóry najlepsze, palto granatowe, przybrane futrem, rozmiar średni, sprzeda tanio: Kraków, ul. Czarnieckiego 8/1 2839
Sypialnię nowoczesną z materacami, sprzeda: Wolek, Kraków, Płaszowska 7.
Futro męskie, perskie i watalinę, sprzedam. Kraków Starowiślna 64/10 3328
Wózek luks. na łożyskach kulkowych, głęboki, sportowy, kołderka do wózka, różowo-niebieska, poduszka niemowlęca, długa, kilim glinianski, nowoczesny wzór, piec żelazny „Dauerbrandt", naczynia kuchenne, nieużywane, sprzeda korzystnie: Kraków, Krzywa 13, m. 11, II. p., ganek. 3334
Materace włosienne, okazyjnie sprzedam. Kraków, Dietla 29/14, ofic. 3364
Obrazy, dywany, kilimy, antyki, meble porcelana. Sprzedaż — kupno, ocena: Salon Obrazów i dzieł sztuki „Antyk" Kraków, Stradom 18, tel. 140-83. 1108k
Lampy, abażury, materjały elektrotechniczne poleca „Zar" Kraków, Sławkowska 11, w podworcu
Dywany, obrazy, sprzedaż, kupno, ocena Kraków, Florjańska 8. 1149k
Szewskie przybory: W Cebula Kraków Starowiślna 50. 1353k
Dywany perskie, krajowe, kilimy, wszelkie tkaniny, sprzedaje, kupuje Firma Łapczyński, Kraków, Bracka 8. 3055k
Tapczan nowoczesny, jedno- i dwuosobowy, sprzedam. Kraków, Meiselsa 8/4.
Dywany, obrazy, okazyjnie kupisz Kraków, Florjańska 8. 2630k
Pudełka impregnowane do tłuszczów. Ceny fabryczne. J. Zaniewicki, Warszawa, Wspólna 14. Prowincja za zaliczeniem. 2895k
Prowincja za zaliczeniem poczt. Po niskich cenach wstążki 3, 6 i 9 cm, spinki mankietowe, mydełka krawieckie: Wardas, Dynów ü./Przeworsk. 3112k
Płyty — muzyka lekka i poważna, duży wybór — sprzedam. Kraków, Starowiślna 54, m 20 od 15—18-tej. 3347k
Karty brydżowe, talja 30 zł. Wysyłka za zaliczeniem Odsprzedawcy poszukiwani. H. R. Bzyl, Warszawa, Skaryszewska 6/6.
Gilzy, bibułki, kalendarze. Prowincja za zaliczeniem dostarcza St. Sokołowski, Warszawa, Skórzana 6. 3659k
Nowość! Mając patefon na korbkę, możesz mieć piękną muzykę zastosowując membranę elektryczną. Informacje: Firma „Kontakt". Kraków, Stradom 18.
Obrazy najlepszych artystów polskich: Wawrzecki, Kraków, Wiślna 9. Sprzedaż, ocena, kupno. 39
Obrazy wybitnych artystów w wielkim wyborze, najprzystępniejsze ceny: Wawrzecki, Kraków Wiślna 9 · Sprzedaż, kupno, ocena. 40
Młyńskie maszyny, motory, turbiny, kamienie, czerpaki, śruby, siatki, wszelkie przybory młyńskie — Zakład Budowy Młynów, Kraków, Mazowiecka 35, telefon 102-44. 129
Tanio sprzedamy ubrania, płaszcze, sukienki, porcelanę, kryształy, bieliznę, torebki, teki, dywany, obrazy, futra, lisy. Komis, Kraków, Grodzka 59.
Grodzka 59, Komis poleca okazyjnie lisa srebrnego, pelerynkę z rudego lisa, sealskinowe futro, futra sportowe. Komis, Kraków, Grodzka 59. 420
Fortepiany, pianina i wszelkie instrumenty muzyczne, poleca najtaniej Kwiatkowski, Kraków, Szpitalna 20/22.
Welony, oraz wszelkie artykuły ślubne. Kraków, Starowiślna 37. Upinanie welonów na miejscu. 1648
Fortepiany, pianina, poleca najtaniej: Świątek, Kraków, Starowiślna 12. 1764
Patefon elektryczny, zmieniający 12 płyt i pojedyńczy, oba markowe, sprzedam okazyjnie b. tanio. Kraków, Czarnowiejska 15/1, parter. 1773
Płyty polskie, kolędy, tanga, walce i muzyka poważna, okazyjnie b. tanio do sprzedania. Kraków, Czarnowiejska 15/1, parter. 1774
Wzmacniacz do patefonu i igły do zmieniaczy, sprzedam okazyjnie. Kraków, ul. Czarnowiejska 15/1, parter. 1775
Obrazy Kamockiego, dywan Smyrna, duży, wózek głęboki, płaszcz damski — sprzedam. Kraków, św. Marka 7/9, m. 4.
Sprzedam piękny dywan, zegar stojący, obrazy, kredensy, siatki, materace, szafy Kraków, Krakowska 35, sklep mebli.
Okazyjnie do sprzedania: półbuty czarne, kalosze męskie Nr. 44, swetr męski ciemno-zielony z golfem, marynarka czarna, skórki król. białe, kołnierz peleryn. brąz. świstaki, wałek masażowy, klosz na ciastka, serwis na ryby i dwa półmiski. Wiadomość: Kraków, ul. St. Mitery 10 a, m. 2. 1903
Używane różne piękne meble sprzedaje Hala Meblowa, Kraków, Grodzka 59.
Tapczany, otomany, łóżeczka polowe, fotel-łóżko, kanapa klubowa duża okazyjnie do sprzedania. Kraków, Stolarska 5, Pasaż Bielaka. 2038
Futro z najlepszych łapek karakułowych, na wysoką zgrabny fason, zaraz do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Krakowska 1, pod Arkadami, sklep zegarmistrzowski. 2197
Klubowy garnitur, wygodny, mało używany sprzedam Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej. Wytwórnia. 2911
Kołdry mało używane sprzeda: Kraków, św. Marka, róg Florjańskiej. Sklep tapicerski. 2997
Kapce dziecięce i damskie, od Nr. 34, oryginalne zakopiańskie, pięknie i solidnie wykonane, sprzedam. Kraków, Skawińska 10, m. 7. 3057
Futro cielaki brązowe wolne z czapką i mufkiem, suknie crepe satin czarna, 2 pasy kobiece i ciążowy, 24 dkg włóczki koloru perłowego — sprzedam. Kraków, Przemyska 4, m. 1. 3071
Tapczan, jadalnia, toaleta i szafa jasna, szafki nocne, stoliki, komoda, do sprzedania. Kraków, Kopernika 8, skład mebli.
Fortepiany, pianina — sprzedaż, kupno, zamiana. Skład Fortepianów Heleny Smolarskiej, Kraków, Sławkowska 4. 2319
Sprzedajemy tanio używane ubrania, płaszcze, bieliznę pościelową, koce, firanki, kilimy, oraz inne ładne rzeczy. Kraków, św. Krzyża 7. Sklep 2320
Patefon elektryczny zmieniający dziesięć płyt oraz pojedyńczy, okazyjnie sprzedam. Kraków, Florjańska 15, m. 4 — godzina dowolna. 2322
Wielki wybór ubrań, futer damskich, męskich, płaszczy zimowych, jesionek, fotoaparatów, kryształów, kilimów, bielizny damskiej (kompletów), męskiej, pościelowej, firanek. Ceny niewysokie — poleca Komis, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 12, w podworcu. 2427
Duży wybór płaszczy męskich i damskich, kostjumów, ubrań, bucików męskich, damskich, marynarki, kamizelki, swetry, futra, znajdziesz w Sklepie Komisowym, Kraków, Krakowska 36. 2515
Tapczany, dwu- i jedno-osobowe, materace włosienne, sprzedaje Wesołowski, Kraków, św. Marka 16. 2572
Patefon elektryczny markowy, sprzedam. Oglądać od 12—2 i w święta. Kraków, Warszawska 7/27, parter. 2601
Farby chemiczne, ugry, ultramaryna, biel cynkowa, szkło wodne, szelak namiastek i inne chemikalia, dostarcza: Friedrich Martin, Krakau, Hauptstrasse 30 (Sławkowska), tel. 213-17. 2669
Maszynę do szycia, piękną, krytą, sprzedam zaraz tanio. Kraków, Długa 41, m. 9 (w podworcu). 2710
Kapce zakopiańskie, z prawdziwego sukna góralskiego, na skórze, sprzedam Kraków, Kościuszki 24/15, I. p 2754
Kapce oryginalne, zakopiańskie, na nogę i buciki, sprzedam. Kraków-Podgórze, ul. Limanowskiego 41/1. 2755
Maszyny młyńskie i rolnicze, urządzenia młynów, oraz motory dla celów młyńskich i rolniczych, poleca Fabryka Maszyn Młyńskich, Molitor, Kraków, św. Wawrzyńca 26, tel. 131-18. 2836
Dynama, akumulatory i żarówki 6, 12 i 24 Voltowe, oraz przewody dostarczy „Światłomotor", Kraków, św. Jana 13.
Motory: Diesel ropny 15 KM, benzynowe: 15, 7 i 2 KM, elektryczne: 5, 3 i 40 KM, agregaty oświetleniowe i pompowe, dostarczy „Światłomotor", Kraków, ul. św. Jana 13. 2966
Patefon elektryczny „Thorens", zmieniający 10 płyt samoczynnie, sprzeda Radiofon, Kraków, św. Tomasza 21.
Patefon elektryczny „Paillard" w pięknej szafie z 18 watt. wzmacniaczem, sprzeda Radiofon, Kraków, św. Tomasza Nr. 21. 2975
Płaszcz damski, zimowy, nie drogi, sprzedam okazyjnie. Kraków, Starowiślna 43, m. 1. 3000



Płyty patefonowe, taneczne, sprzedaję, kupuję, zamieniam: Kraków, Wielopole 10 BE WU. 3001
Singera maszynę krytą, w najlepszym stanie sprzedam. Kraków. Tarłowska 3/4, przecznica Zwierzynieckiej. 3060
Maszynę krytą, Singera, mało używaną tanio sprzedam. Kraków Kielecka 30, przecznica Mogilskiej, dzwonek dozorcy.
Płyty patefonowe i igły, okazyjnie sprzeda „Elektrotechnika", Kraków, pl. Dominikański 2, róg Stolarskiej. 3075
Psy, młode wilczury (owczarki niem., alzackie), owczarek podhalański, roczny, zły, czujny, doberman, roczny, Welschterrierka, z rodowodem, jamniczek, 10 mies., Schoterrier, 2-u roczny, oraz wiele innych okazów, sprzeda Hodowla, Kraków, Wadowicka 39. 3174
Sypialnię, nowoczesną, z materacami, sprzeda Cholewa, Kraków, Mostowa 4.
Pelerynkę z młodego srebrnego lisa, tanio sprzedam. Wiadomość: Kraków, ul. Miodowa 9/20. 3264
Płyty, niemieckie i polskie, w dużym wyborze. Poważnej i lekkiej muzyki, Kiepura, Gigli, Fogg, Chór Dana, Popławski, Królewna Śnieżka, sprzedam codziennie godz. 9—18, niedziela 9.30—11.30. Kraków, Mogilska 8/6. 3277
Kurtkę w dobrym stanie, elegancka, na tęgiego, błam pod futro, ubranie do przeróbki, tanio sprzedam. Kraków, ul. Karmelicka 17/9. 3394
Sprzedam dwa warsztaty do robienia kilimów i perskich dywanów, cena b. niska. Wiadomość: Kraków, św. Jana 13, Brzezinowa. 3422
Łóżeczko dziecięce z siatką, sprzedam. Kraków, Friedleina 8, lewa brama 3432
Jadalnię, nowoczesną z witrynką, orzech kaukaski, sprzedam Kraków, Groble 20, m. 22, lewa oficyna. 3498
Sygnet męski, komplet ciepły, damski, sprzedam. Kraków, Groble 20/6. 3499
Zegarek męski, złoty, kieszonkowy, 3-kopertowy i maszynę pisarską, biurową, stan dobry, sprzedam. Kraków, Józefa 12, sklep. 3507
Singera-„Simanco", maszyna szafkowa, piękna szafka orzechowa, stan pierwszorzędny, do sprzedania. Kraków, ul. Lwowska 20/6. 3511
Półdarmo sprzedam sygnet złoty, maszynę do pisania, kasę werth., aparat fot. Leica format. Kraków, Wielopole 10 BE WU. 3539
Sprzedam okazyjnie dwusprężynowy patefon walizkowy i 60 płyt tanecznych. Wiadomość: Kraków, Nowa Olsza, Skorupki 19, m. 9. 3604
Bandsegę (taśmówka), 90 cm średnicy, cała żelazna, stan pierwszorzędny, sprzedam okazyjnie. Wiadomość: Zakopane, Parkowa, Sas. 3607
Futro damskie, zarękawkiem, czarne i brąz., futro męskie, kołnierz wydra, spód nutrie, jesionkę męską i chłopięcą, tanio sprzeda, Kraków, Kochanowskiego 2, m. 2. 3613
Sprzedam: płaszczyk, granat. dla dziewczynki 16 lat, płaszczyk na 5 lat, ubranko brąz. na 7 lat, spódniczkę czarną, mały wymiar, ubranie podniszczone. Gniadek, Kraków, Stradom 6. 3630
Futra, męskie, perskie, sealskinowe, oraz źrebce żółte, ładne, sprzedam. Kraków, ul. Długa 27/14, oficyna. 3653
Ubranie męskie, oraz kurtkę, okazyjnie zaraz sprzedam. Kraków, Kalwaryjska 6, m. 5. 3658
Maszynę krytą Singera, mało używaną, sprzedam zaraz. Kraków, św. Jana 3, m. 8, III. p. 3681
„Singera" krawiecką, szybkobieżną, lub damską „Singera", maszynę krytą (5 szufladkową), sprzedam. Kraków-Podgórze, Legjonów 14/8, II. p. 3665
Wózek dziecięcy „Konkon", limuzynka, kremowy, futro piżmaki, wierzch marengo, okazyjnie do sprzedania: Kraków-Podgórze, Mitery 9, m. 2. 3677
Harmenja „Settimio Soprani" 48 basów, z registrem lub 32 „Hohnera", okazyjnie sprzedam. Kraków, Botaniczna 6, m. 14.
Wózek-Autko, luksusowe, sprzedam. Kraków, św. Sebastjana 16/28, prawa ofic., II. p., ganek. 3701
Spód kangury (spodnie) rajtki, sprzedam. Kraków, Dietla 83/7. 3715
Futro, kryte, damskie, spodem piżmaki, kołnierzem czarną wydrą, sprzedam. Kraków, Dietla 83/7. 3716
Sprzedam szlafrok zimowy, piękny, elegancki i piecyk żelazny i elektryczny. Wiadomość: Kraków, Starowiślna 54/1.
Futro męskie czarne, spód kangury, kołnierz perski na większą osobę, futro damskie perskie, luźne okazyjnie do sprzedania. Kraków, Zacisze 14, m 4.
Dwa dywany perskie Sumak 7.7 m^2, Smyrna 6.6 m^2, futro 168 cm. marengo, tchórze, kołnierz sealskinowy, sprzedam. Kraków, Dietla 95, m. 7. 2270
Łóżeczko dziecięce żelazne, biało lakierowane z mosiężną galeryjką, na kółkach (Neufelda), w pierwszorzędnym stanie, z materacami, do sprzedania. Kraków, Starowiślna 41, m. 3, od 1—3.
Materace z włosia, trawy — sprzedam. Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej. Sklep tapicerski 2307
Futro perskie duże, stan pierwszorzędny, sprzedam okazyjnie. Kraków, Starowiślna 77, m. 12 a, trzecie piętro. 2309
Wózek głęboki „Konkon", okazyjnie do sprzedania. Kraków, Orzeszkowej 4/8, III. piętro. 2360
Kapce w wykonaniu solidnem, Nr. 36 i kożuch długi, w dobrym stanie, do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Dietla 68, m. 3. 2381
Futro piękne breitszwance i popielice do sprzedania. Kraków, Arjańska 9, m. 3.
Sprzedam wózek głęboki, kremowy, w dobrym stanie. Zgłoszenia: Kraków, Zamkowa 21, m. 6. 2405
Harmenja Hohnera, 24 basy, okazyjnie do sprzedania. Kraków, Obozna 17, m. 1.
Książki, zwłaszcza techniczne, naukowe, albumy, białe kruki — sprzedaję, wyszukuję, wysyłam za zaliczeniem na prowincję. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2456".
Suknię wieczorową, różową — sprzedam. Kraków, Wygoda 11, m. 3. 2458

Wydawnictwo „Goniec Krakowski". Kraków, Wielopole 1. — Telefon 208-11.